

NIELEGALNY WWÓZ ODPADÓW DO POLSKI

Przyczyną rozwoju zjawiska nielegalnego wwozu odpadów do Polski są względy ekonomiczne i partykularne interesy niektórych podmiotów oraz chęć szybkiego i łatwego zysku. Nowe wymogi prawa na terenie starych krajów UE podwyższają koszty zagospodarowania odpadów. W tej sytuacji niektórzy przedsiębiorcy z Niemiec, Holandii, Austrii i Włoch wspólnie z przedsiębiorcami z Polski rozwijają tańszą metodę „pozbycia się problemu”, czyli wywóz odpadów do krajów sąsiednich, w tym do nowych krajów UE. Korzyści dla zainteresowanych podmiotów są oczywiste i osiągają nawet 100 euro na tonie, a i pośrednicy czują się usatysfakcjonowani, gdy zarobią kolejne 30–50 euro na każdej przetruczonej do Polski tonie odpadów.

Nowe kraje UE nie są przygotowane, by

skutecznie bronić się przed „zalewem” odpadów i często nie korzystają z przysługujących im praw do blokowania tego proceduru w okresie przejściowym lub nie dostrzegają zagrożeń z tego płynących. Niedawna zdecydowana i ostra reakcja rządu czeskiego zakazująca wwozu na ich terytorium jest wyjątkiem i była spowodowana „zasypaniem” w 2005 r. Czech niemieckimi śmieciami.

Brak „granic” w ramach UE sprzyja rozwojowi zjawiska nielegalnego napływu odpadów, a ujawniane przypadki są jedynie „wierzchołkiem góry lodowej”. Tylko w województwie zachodniopomorskim w 2005 roku z przejść granicznych cofnięto do Niemiec 600 nielegalnych transportów. Można szacować, że ogólna skala zjawiska całkowicie nielegalnego napływu odpadów sięga 200–300 tys. ton rocznie.

Napływ odpadów z krajów starej UE do Polski

Wwóz	Sposób wwozu	Techniki wwozu
LEGALNY PRZYWÓZ ODPADÓW	zgodnie z obowiązującym prawem	zezwoleń Głównego Inspektora Ochrony Środowiska
PÓŁLEGALNY PRZYWÓZ ODPADÓW	uzyskiwanie decyzji na inne odpady, a przywóz innych, przekraczanie zgłoszonego wolumenu przywożonych odpadów	falszowanie kodów odpadów, falszowanie dokumentów przewozowych, przywóz odpadów na fikcyjne firmy (tzw. słupy) przywóz balastów posortowniczych jako paliw alternatywnych
NIELEGALNY PRZYWÓZ ODPADÓW	bez zezwoleń i zgłoszeń, bez kontroli	niezgłaszanie przywozu na granicach, deponowanie odpadów przywiezionych „do odzysku” na placach, deponowanie odpadów przywiezionych na lokalnych składowiskach, wykazywanie przywiezionych odpadów jako własnej zbiórki

Z oficjalnych statystyk roku 2005 w zakresie wydanych zezwoleń wynika, że z Niemiec do Polski przywieziono ok. 224 tys. ton odpadów, na które podmioty uzyskały zezwolenia, w tym 110 tys. ton tzw. paliw alternatywnych. To oznacza 11 tys. samochodów ciężarowych, które wjechały z tymi odpadami. Równoległe z legalnym przywozem rozwija się zjawisko nielegalnego przywozu, którego skala jest niezwykle trudna do uchwycenia i na który składają się:

- przywóz odpadów do składowania lub spalania,
- przywóz odpadów do „odzysku”, np. różnego rodzaju balasty sortownicze.

Szczególnym przypadkiem wwozu odpadów jest przywóz tzw. paliw alternatywnych. Paliwa alternatywne wg katalogu odpadów mają kod 19 12 10 i należy je wyraźnie odróżniać od balastu posortowniczego, który ma kod 19 12 12 i którego przywóz do Polski jest generalnie zabroniony. Paliwa alternatywne są produkowane z różnych odpadów przez specjalistyczne zakłady i zastępują w wielu instalacjach paliwa naturalne, np. w cementowniach węgiel lub miał węglowy. Produkcja paliw i ich spalanie w przystosowanych do tego instalacjach np. w cementowniach, elektrowniach i elektrociepłowniach jest koniecznym kierunkiem rozwojowym zagospodarowania odpadów w Polsce. W przypadku wykorzystania odpadów opakowa-

niowych jest to forma odzysku i sposób na wykonanie naszych obowiązków w zakresie odzysku. W Polsce istnieje już kilka instalacji do produkcji paliw alternatywnych o łącznej wydajności ok. 160–180 tys. ton. Planowane do uruchomienia w latach 2007–2008 instalacje powinny dać kolejną 300 tys. ton, czyli za 2–3 lata wydajność instalacji krajowych do produkcji paliw alternatywnych umożliwi przerób ok. 500 tys. ton odpadów komunalnych na paliwa alternatywne. Ekonomia procesu produkcji jest oparta jednak na założeniu zwrotu kosztów produkcji, które obecnie wynoszą ok. 100 PLN za tonę. W tej sytuacji przywóz paliw alternatywnych z krajów „starej” UE, w tym w szczególności z Niemiec i ich dostawa do cementowni w cenach dumpingowych (nawet za dopłatą do 10 euro/tonę dla cementowni) uderza w rynek krajowy produkcji paliw alternatywnych i zagospodarowanie krajowych odpadów w pierwszej kolejności. Faktyczne zapotrzebowanie cementowni krajowych na tego rodzaju paliwa (z niektórych frakcji odpadów komunalnych) jest szacowane na 500 tys. ton. Tak więc w perspektywie 2–3 lat możliwe jest zaspokojenie tego zapotrzebowania przez krajowe instalacje produkcyjne, jeśli zostanie zapewniona uczciwa konkurencja i ochrona rynku krajowego w okresie przejściowym.

Unia Europejska (wcześniej EWG)

przyjęła 1 lutego 1993 r. Rozporządzenie nr 259/93, które szczegółowo reguluje obrót odpadami w ramach Wspólnoty i poza jej obszarem. Rozporządzenie to obecnie bezpośrednio obowiązuje na terenie Polski. Generalnie rozporządzenie wyraźnie rozróżnia i traktuje inaczej odpady przeznaczone do odzysku od odpadów przeznaczonych do unieszkodliwiania (składowania lub spalania). Zgodnie z Rozporządzeniem każde przemieszczenie odpadu między państwami członkowskimi wymaga odpowiedniej procedury powiadamiania (wniosek, zgłoszenie, zezwolenie). Uproszczona procedura obowiązuje jedynie przy odpadach przeznaczonych do odzysku umieszczonych na tzw. Zielonym Wykazie Odpadów. UE pozostawiła w uzasadnionych przypadkach odpowiednim władzom poszczególnych krajów członkowskich prawo sprzeciwu wobec przemieszczania odpadów, a ponadto w traktacie akcesyjnym przyjęto okresy przejściowe dotyczące rozporządzenia (do roku 2012), w czasie których prawo sprzeciwu Polski nie jest przez UE ograniczane.

egzekucję wywiązywania się z ustawowych obowiązków oraz windykację należnych opłat. Ma to szczególne znaczenie wobec całej masy fałszywych potwierdzeń i niekontrolowanego napływu odpadów z krajów „starej” UE.

Wcześniejsze regulacje prawne i uchwalona w końcu lipca 2005 r. zmiana ustawy o odpadach i o zmianie innych ustaw potwierdziła wprowadzenie w Polsce od 2006 r. nowego (dodatkowego) obowiązku odzysku odpadów opakowaniowych, poza dotychczasowym poziomem recyklingu. Poziom ten w 2006 roku wyniesie 43%, a w roku 2007 – już 50%. Poziom ten powinien być liczony globalnie dla wszystkich grup opakowań. Brakującą (poza recyklingiem) masę do wykonania tego poziomu będzie można wykonać np. przez wykorzystanie na skalę przemysłową współspalania. Faktyczne zapotrzebowanie na współspalanie, jako metodę realizacji odzysku odpadów opakowaniowych, można szacować na poziomie 500–600 tys. ton rocznie, natomiast ogólną masę odpadów możliwą do

Podstawowe polskie akty prawne normujące międzynarodowy obrót odpadami

Data	Nazwa aktu prawnego
30 VII 2004	Ustawa o międzynarodowym obrocie odpadami
30 IX 2004	Rozporządzenia Ministra Środowiska (wzór listu przewozowego i wzory rejestru zgłoszeń, decyzji i wniosków o wydanie zezwoleń w zakresie międzynarodowego obrotu odpadami)
29 X 2004	Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie wykazu przejść granicznych, którymi realizowany jest międzynarodowy obrót odpadami

Ponadto Polska podpisała w 22 marca 1989 r. umowę międzynarodową (Konwencja Bazylejska), która zawiera kierunkowe wytyczne w tym zakresie. Uchwalone prawo jest zgodne z wymogami UE, a poważny problem pojawia się raczej w sferze jego stosowania i egzekucji. Dzisiaj, po czterech latach funkcjonowania nowych uregulowań, podstawowym zagrożeniem jest zbagatelizowanie znaczenia całego systemu opłat produktowych i jego rozmycie. Taka sytuacja może zaistnieć, jeżeli odpowiedzialne organy administracji rządowej nie włączą się bardziej aktywnie w nadzór i

współspalania w różnych instalacjach technologicznych w kraju na 1,2–1,5 mln ton.

Już widoczny jest problem roku 2007 i 2008 wynikający z pojawienia się obowiązku odzysku dla wszystkich grup opakowań, rozwiązany może zostać bądź poprzez zwiększony recykling odpadów z papieru i szkła, co stanie się poważnym problemem, ponieważ „na rynku” zabraknie odpadów opakowaniowych mogących służyć do wypełnienia tego obowiązku, bądź poprzez szerokie wykorzystanie odpadów jako paliw alternatywnych, co pozwoli na wykorzystanie gorszej jakości odpadów i

obniżenie kosztów budowy systemu. Szacuje się, że dla pełnej realizacji obowiązków odzysku i recyklingu w 2008 r. zabraknie ok. 700–800 tys. ton zebranych z rynku i poddanych odzyskowi odpadów opakowaniowych, tzn. odpady krajowe będą za-

działań ochronnych wobec własnego rynku).

- **Wykorzystywanie przez bogate kraje UE braku konsekwencji Polski w gospodarowaniu odpadami** (brak jest efektywnego systemu mo-

- Dalsze tolerowanie tak dużej skali tego zjawiska zagraża realizacji naszych zobowiązań wobec UE m.in. w zakresie ograniczenia liczby składowisk, realizacji określonych poziomów odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych oraz rozwoju infrastruktury do przerobu krajowych odpadów na paliwa alternatywne w procesie współspalania.
- Napływ odpadów komunalnych i ich pochodnych do Polski jest szacowany na 50–100 tys. ton miesięcznie, co rocznie daje nawet 1 mln ton!
- Zagospodarowanie odpadów w krajach „starej” UE wiąże się z kosztami rzędu 200–300 euro za tonę, więc pokusa „upychania” tych odpadów u bliższych i dalszych sąsiadów po 20–30 euro za tonę jest wielka.
- W Polsce bez spalania i współspalania odpadów krajowych niemożliwe będzie w perspektywie najbliższych 2–3 lat wywiązanie się z obowiązków w zakresie odzysku i recyklingu. Konsekwencją tego stanu rzeczy mogą być sankcje UE oraz blokada przyznanych Polsce środków pomocowych.

legały na wysypiskach poza systemem, a cementownie i inne instalacje będą spalały odpady z krajów UE. Konieczną alternatywą jest szybki rozwój zbiórki selektywnej i konkretne wsparcie dla rozwoju instalacji do recyklingu i odzysku odpadów oraz ochrona krajowego rynku w okresach przejściowych przed zalewem odpadów z bogatych krajów UE.

PODSUMOWANIE:

- **Rozwijający się od roku na dużą skalę proceder napływu odpadów z krajów „starej” UE do Polski jest sprzeczny z przyjętymi zasadami polityki ekologicznej państwa i narusza zasady zrównoważonego rozwoju** (daje się zauważyć brak konsekwencji i determinacji odpowiedzialnych władz w celu zahamowania tego procederu oraz wykorzystania istniejących możliwości wspierania rozwoju systemu krajowego w okresie przejściowym, który pozwala na podejmowanie różnorodnych

nitorowania i zdecydowanych działań odpowiedzialnych organów wobec podmiotów lub osób naruszających obowiązujące przepisy w zakresie przywozu odpadów do Polski, w tym specjalistycznego przygotowania odpowiedzialnych służb do przeciwdziałania zjawisku).

- **Niekontrolowany przywóz odpadów do Polski, w tym ich napływ nielegalny stanowi zagrożenie dla polskich przedsiębiorców i gmin oraz narusza zasady uczciwej konkurencji** (skala zjawiska – do 1 mln ton odpadów rocznie, jak również wielkość „oszczędności” podmiotów uczestniczących w tym procedurze sięgająca 50–100 mln euro winna wymusić zdecydowane reakcje ze strony odpowiedzialnych służb i organów administracji w ramach posiadanych uprawnień w celu przeciwdziałania temu zjawisku).

Opracowanie: Komitet Ochrony Środowiska Krajowej Izby Gospodarczej